



Dr hab. Barbara Kwiatkowska prof. uczelni

Recenzja
rozprawy doktorskiej Pani mgr Olgi Dec
pt. „Osteobiografia pochówków atypowych z wczesnośredniowiecznych cmentarzysk
w Wielkopolsce”

Pochówki atypowe i ich społeczno - kulturowe znaczenie, od zawsze stanowią obszar zainteresowania przedstawicieli różnych nauk zajmujących się przeszłością człowieka. Przyczyny specyficznego potraktowania szczątków osoby zmarłej, innego niż większość spoczywających na danym cmentarzysku, obserwowane są w różnych szerokościach geograficznych na całym świecie i w różnych okresach historycznych. Nietypowy grób, kojarzył się i kojarzy z odmiennością pochowanego w nim człowieka, złożonego w sposób szczególny z bardzo różnych powodów.

Autorka niniejszej dysertacji podjęła się próby uporządkowania przyczyn atypowości obyczajowości funeralnej, w odniesieniu do pewnej grupy złożonych do grobów osób, poprzez pryzmat ich życia i funkcjonowania przeanalizowany metodą tworzenia osteobiografii.

Analiza pochówków metodą osteobiografii wymaga od badacza dużego doświadczenia z zakresu archeologii, jak również – a może przede wszystkim – biologii człowieka. Autorka podjęła się więc trudnego i bardzo pracochłonnego zadania odtworzenia 41 historii życia, a także często historii pośmiertnych, dotyczących osób, które zostały pochowane w inny niż „normalny” na danym stanowisku sposób. Wybrała do badań 4 wczesnośredniowieczne cmentarzyska z terenu Wielkopolski, wystarczająco dobrze opracowane i ze znaczną liczebnością pochówków, tak, aby pozyskać jak najlepiej dobrany materiał. Licząca 240 stron praca została podzielona na 6 rozdziałów, poprzedzonych krótkim wstępem zawierającym zarys problemu i celów pracy, charakterystykę chronologiczną wraz z opisem rozmieszczenia badanych stanowisk oraz tzw. zakres merytoryczny. We wstępie można też znaleźć hipotezy badawcze i pytania, na które odpowiada Autorka w dalszych częściach dysertacji nazwanych „dyskusja” (rozd. 4) i „posumowanie” (rozd. 5). Wcześniej znajdzie czytelnik dość pobieżny opis materiału i dobrze dobranych metod (rozd. 2) oraz stanowiący przeważającą część pracy (135 stron) opis

poszczególnych osteobiografii, wzbogacanych od czasu do czasu fotografiami niektórych patologii struktur kostnych (rozdz. 3). Ostatni, 6 rozdział, zawiera obszerną, bo liczącą 270 pozycji, bibliografię.

Autorka pisze o interdyscyplinarności, zakładam więc, że współpracowała z antropologami określającymi biologiczne cechy analizowanych osobników pochowanych atypowo. Tym niemniej niektóre oceny budzą moje wątpliwości i wymagałyby bardziej szczegółowych wyjaśnień. Jednak, kwestie szczegółowe mają w tym przypadku mniejsze znaczenie, nie będę więc ich podnosić w niniejszej recenzji. Ważne natomiast jest to, że analizując osteobiografie Autorka próbowała uzyskać odpowiedź na pytanie, czy możliwe jest znalezienie cech wspólnych dla osób pochowanych w sposób atypowy. Atypowość określiła jako: układ szczątków inny w stosunku do stron świata niż w przypadku większości pochówków, inną pozycję w jakiej złożony był zmarły (np. na boku lub na brzuchu), albo nietypowy układ kończyn (np. górnych przy twarzy, dolnych w zgięciu kolanowym - co oczywiście mogło być też efektem „*rigor mortis*”), czy też nietypowe wyposażenie grobu lub występowanie patologii kości.

W rozdziale 1, podrozdziale 1.1 - Autorka przedstawia główne problemy związane z tzw. „atypowością” grobów. Jak sama stwierdza, uniwersalne kryteria ich definiowania są trudne do określenia. Warto zadać sobie pytanie, czy nietypowe ułożenie szczątków w stosunku do stron świata jest wystarczającym wyznacznikiem innego postrzegania człowieka, szczególnie w okresie przemian w sposobie składania ciała do grobu, wynikającego z transformacji społeczno-religijnych rozpoczynających się na przełomie X/XI w.? Czas przejścia od ciałopalenia do inhumacji był procesem stopniowym i zapewne mógł przyjmować różne formy składowych obrzędowości pogrzebowej. Można też przyjąć, że w niektórych przypadkach inny układ zwłok mógł wynikać z pośpiechu i np. braku staranności. Autorka zwraca też uwagę, że tzw. pochówki „antywampiryczne” traktowane były we wcześniejszym piśmiennictwie jako groby atypowe – współczesna archeologia unika jednak tego typu określeń. Przedstawiona w rozdziale charakterystyka stanowisk jest bogata, jednak trudno zgodzić się z sugestią Autorki, że skupiska cmentarzy z pochówkami atypowymi wiąże się głównie z cmentarzyskami wczesnośredniowiecznymi w związku z tworzeniem się państwowości w danym rejonie. Wydaje się, że ich udokumentowane rozprzestrzenienie (ryc. 1.1) może być kwestią przypadku lub możliwości badawczych skupiających się na danym obszarze, choćby ze względu na tworzenie się współczesnej infrastruktury.

W podrozdziale 1.2 Autorka przedstawia bioarcheologię jako współczesny nurt badawczy łączący dyscypliny z obszaru nauk humanistycznych i przyrodniczych. Interdyscyplinarna współpraca, jak słusznie podkreśla, jest kluczowa we właściwym podejściu do badań populacji historycznych, pragnę jednak dodać, że należy korzystać z doświadczenia i wiedzy przedstawicieli obu dyscyplin, co nie zawsze ma miejsce. Muszę pochwalić Autorkę za podjęcie tego zagadnienia oraz próbę

naszkicowania, czym jest bioarcheologia w naszym, polskim rozumieniu i jak wygląda na tle nurtów badawczych w krajach zachodnich (głównie anglosaskich). Przedstawiony model zintegrowany w moim odczuciu stanowi najlepszą formę poznawczą, wymaga jednak współpracy badaczy wielu dyscyplin naukowych. Choć zapewne rozdział ten nie jest bezpośrednio związany z tematem pracy, jednak porusza ważne i aktualne problemy, na które warto zwrócić uwagę środowisk naukowych.

Podrozdział 1.3 natomiast, adekwatnie do podjętego zagadnienia, wprowadza czytelnika w sens pojęcia osteobiografii. Autorka prezentuje różne podejście do opracowania materiału szkieletowego na poziomie osobniczym i populacyjnym. Na podstawie kwerendy literaturowej przedstawia pełny obraz działań archeologów i antropologów, a także różne formy podejścia do prowadzonych analiz, wskazując słusznie ich najistotniejsze cele. Podrozdziały 1.2 i 1.3 świadczą o bardzo dobrym przygotowaniu do podjęcia tematu pracy i realizacji założonych celów. Zwieńczeniem spostrzeżeń Autorki jest tablica 1.1 oparta na propozycji Robba i współautorów (2019), jasno wskazująca możliwości poznawcze archeologii i bioarcheologii - w tym biologii człowieka, co warto byłoby podkreślić w tytule tabeli, gdyż część prezentowanych pod hasłem bioarcheologii badań, nie mogłaby się odbyć bez podstaw wiedzy biologicznej, a taką wiedzę dysponują przede wszystkim antropolodzy, a także genetycy i biologowie molekularni. Jasno wynika to z przedstawianych w ostatniej kolumnie tabeli metod badawczych.

W rozdziale 2, podrozdziale 2.1 zatytułowanym „Materiał”, przedstawia Autorka krótki opis 4 stanowisk, z których pochodził materiał szkieletowy wykorzystany w analizie. W każdym z podrozdziałów czytelnik stara się odnaleźć w tekście ogólną liczbę pochówków na cmentarzysku i liczebność oraz odsetek grobów uznanych za atypowe. Odczuwa się zdecydowanie brak tabelarycznego zestawienia materiału badawczego z przedstawieniem tła w postaci ogólnej liczby pochówków na każdym z cmentarzysk. Sensowne byłoby również przedstawienie w tym miejscu rozkładu płci i wieku atypowo pochowanych osobników na poszczególnych stanowiskach. Takie zbiorcze zestawienie można odnaleźć dopiero w rozdziale nazwanym przez Autorkę „Dyskusja” (rozdz. 4). Ogólna orientacja w liczebnościach szkieletów o atypowym układzie (niezależnie od podstawy ich zakwalifikowania) z ich podstawową charakterystyką dotyczącą płci i wieku, przydałaby się w śledzeniu osteobiografii poszczególnych osób i czytaniu kolejnych rozdziałów.

Z obowiązku recenzenta zwracam przy okazji uwagę, że opis stanowiska z Ostrowa Lednickiego kończy się nagle trzema kropkami i nie dowiadujemy się jaki był biologiczny wiek w chwili śmierci opisywanych osobników z grobów atypowych.

Należy zwrócić uwagę na kwestię obszaru analizowanych cmentarzysk i liczby występujących tam pochówków, choćby ze względu na fakt, że znaczne zagęszczenie przy niedużym obszarze cmentarza wpływa na powstawanie wkopów wtórnych, naruszających wcześniejsze pochówki.

Nie zawsze więc sytuacja naruszenia pochówku oznacza celowe „otwieranie grobów” jak sugeruje Autorka, a może być jedynie przypadkowym (czasem może nawet świadomym) naruszeniem istniejącego wcześniej grobu. Z zagęszczenia i naruszenia wcześniejszych pochówków może też wynikać „atypowość” położenia szczątków względem stron świata. W takich przypadkach zwracałabym uwagę raczej na inne wyznaczniki atypowości jak np. pozycja osobnika w grobie (na boku, na brzuchu, z innym układem kończyn), szczególne wyposażenie, czy też zmiany chorobowe. Nawiasem mówiąc zmiany chorobowe (np. zeszytniające schorzenia stawów czy inne dysfunkcje układu ruchu) mogły same w sobie wymuszać nietypowy układ zwłok, a czasem też strach przed zarażeniem lub „innością” osoby z objawami chorobowymi mógł powodować odmienny sposób przeprowadzenia pochówku.

„Metody” (podrozdział 2.2) są dobrze opisane, jako wiodącą w tworzeniu osteobiografii zastosowała Autorka metodę S.C. Argawal dzielącą ontogenezę na 4 etapy-cykle (?) życia – *lifestyle* i czas zmian około i pośmiertnych szkieletu określanych jako *deathstyle*. Można mieć wątpliwości do tego podziału (szczególnie w odniesieniu do typowych biologicznych okresów ontogenezy), warto byłoby w metodach wyjaśnić tę kwestię, zwłaszcza, że w przypisaniu osobnika do kategorii wieku stosuje Autorka tradycyjny podział przyjęty za Malinowskim i Bożilowem (1997).

W opisie rodzajów patologii szkieletu zabrakło uporządkowania schorzeń w zależności od ich typu. W piśmiennictwie polskich autorów, stosuje się najczęściej podział schorzeń na 7 grup, zaproponowany przez Gładykowską-Rzeczycką (1978), nawiasem mówiąc podobny podział widzimy w atlasach paleopatologicznych (np. Aufderheide, Rodriguez-Martin 1998). Nie mogę się zgodzić z zaliczeniem do zmian patologicznych wyznaczników stresu fizjologicznego (str. 48). Są one raczej efektem mobilizacji organizmu, wywołanej najczęściej przez niekorzystny czynnik środowiskowy np. okresy głodu, trudne warunki życia. Oczywiście mogą być one wywołane przez czynniki chorobowe (np. pasożyty), ale same w sobie chorobą nie są (jak np. wyznacznik stresu mięśniowo- szkieletowego, czy zaniżona wysokość ciała). Są one oczywiście bardzo cenne w obserwacji biografii pojedynczego osobnika, czy kondycji biologicznej całych populacji, jednak łączenie ich z chorobami degeneracyjnymi, urazami i wadami rozwojowymi zdecydowanie nie jest słuszne i warto pomyśleć przed ewentualnym oddaniem pracy do druku o ich wyodrębnieniu w opisie osteobiografii.

Przy okazji (znowu z obowiązku recenzenta) zwracam uwagę Autorce, że należy używać określenia „wysokość ciała”, a nie „wzrost”.

Kolejny rozdział 3, stanowiący, jak wspomniałam wcześniej, najobszerniejszą część pracy, przedstawia bardzo szczegółowe charakterystyki osteobiograficzne wszystkich 41 osobników. Oczywiście nie do przecenienia jest ogromny wkład pracy Doktorantki w przygotowanie opisów, z zachowaniem określonego porządku, przedstawieniem obserwacji biologicznych

i archeologicznych zakończonych wnioskowaniem co do trybu życia, ale w mojej opinii jest to wciąż materiał, który powinien być wykorzystany do charakterystyki całościowej i opisu uzyskanych wyników. Umieszczenie tego rozdziału jako aneksu do pracy, bardzo pożytecznego do porównań i wielu jeszcze innych analiz, uczyniłoby dysertację bardziej zwartą i czytelną.

Odczuwa się natomiast wyraźnie brak wydzielonego rozdziału dotyczącego opisu uzyskanych wyników (czyli rozdziału Wyniki). Znajduje je czytelnik rozproszone w rozdziale „Dyskusja” (rozdz. 4), odnoszę też wrażenie, że niektóre części rozdziału „Dyskusja” są wyłącznie opisem wyników. Na przykład w rozdziale 4.2 z podrozdziałami 4.2.1 i 4.2.2 - elementów dyskusji (czyli przedstawienia spostrzeżeń innych autorów związanych z poruszaną tematyką) w ogóle nie znalazłam, a są to najbardziej istotne i według mnie wartościowe spostrzeżenia Autorki.

Przedstawienie przez Autorkę niektórych kwestii zawartych w treści rozdziału 4, również wymaga wyjaśnienia. Na przykład na stronie 192 pisze Autorka o rozkładzie płci wśród atypowo pochowanych osobników stwierdzając, że struktura płci i wieku odbiega od ogólnej stwierdzonej na analizowanych cmentarzyskach, podkreślając znaczącą przewagę osobników płci męskiej. Nie jest to uprawnione stwierdzenie, gdyż (jak sama pisze na str. 35 w rozdz. „Metody”) dobór materiału do badań był podyktowany stanem zachowania szkieletów. Jak wiadomo masywniejsze kości osobników płci męskiej lepiej się zachowują niż delikatne kości kobiet i dzieci, z czego być może wynika obserwacja pozornie większej ich częstości. Można oczywiście tezę o większej częstości specyficznego traktowania zwłok męskich uzasadniać różnicami w ich społecznym postrzeganiu i nie trzeba rezygnować z tego rodzaju przypuszczeń, lecz w tym przypadku bezpośredniego dowodu na dysproporcję płci nie ma.

W rozdziale 4.1.2 pisze Autorka, że w pochówkach nietypowych układ szkieletów w osi pn.-pd. dotyczył częściej grobów mężczyzn. Nie wyjaśnia jednak czy w przypadku pozostałych pochówków męskich na danym cmentarzysku był zachowany wyłącznie typowy układ w kierunku wsch.- zach. Byłaby to istotna informacja, gdyż jak świadczą niektóre przykłady długo użytkowanych cmentarzysk, odmienny układ grobów względem stron świata może być związany z innym okresem chronologicznym pochówku i być efektem zmiany obyczajowości funeralnej w czasie.

Nawiasem mówiąc tytuł podrozdziału 4.1.2 „Formy grobów” sugeruje charakterystykę jam grobowych (np. pochówki w trumnach, bez trumien, budowle grobowe itp.), a nie układ w stosunku do stron świata, który opisała tutaj Autorka. Proponuję zmianę tytułu tego rozdziału lub rezygnację z niego, gdyż niewiele z niego wynika. Natomiast interesujący byłby rozdział przedstawiający orientację względem stron świata pochówków o innym ułożeniu np. na boku, brzuchu, o innym ułożeniu kończyn, czy wyposażeniu, warto byłoby sprawdzić, czy istnieją takie zależności.

Wyniki analizy paleopatologicznej kwituje Autorka krótką wzmianką w rozdziale „Dyskusja”, skupiając się na wybranych przykładach głównie zmian pourazowych i rozwojowych. W tej części opisu szczególnie odczuwa się brak uporządkowania wg typów patologii, o czym wspomniałam już wcześniej, i zestawienia ich z materiałem porównawczym z całego stanowiska, czy też innych stanowisk z tego okresu chronologicznego. Sądzę, że takie zestawienie pozwoliłoby na poszukiwanie związku „atypowości” ze szczególnymi przypadkami schorzeń. Autorka zapowiada takie badanie we wstępie, ale ostatecznie na pytanie, czy rodzaj schorzenia ma znaczenie nie odpowiada. Podjęta próba klasyfikacji pochówków jest powiązana w części przypadków ze stwierdzonymi patologiami, brakuje jednak nieco poszukiwań związku pomiędzy zagadnieniem: człowiek chory i podejście do niego innych członków społeczności zarówno za jego życia, jak i po śmierci w odniesieniu do praktyk funeralnych, choć w opisie poszczególnych osteobiografii wskazuje Autorka, że relacje takie musiały mieć miejsce.

Znacznie lepiej przedstawia się rozdział 4.2, dobrze nawiązujący do celu pracy, zawierający zbiorcze zestawienie (tab. 4.5 na str. 200) wydarzeń charakteryzujących styl życia (*lifeway*) i wydarzeń po śmierci (*deathway*) osobników pochowanych atypowo, z właściwą interpretacją. Podrozdział 4.2.1 przedstawia różnice występowania atypowych pochówków w zależności od cech osadnictwa powiązanego z badanymi stanowiskami. Dzieli je na grodowe i osadowe zakładając słusznie, że społeczne i gospodarcze zróżnicowanie wpływa na różne osteobiografie osób pochowanych atypowo. Zauważa, że jedynie zmiany chorobowe, a także wyznaczniki stresu fizjologicznego są efektem tego zróżnicowania - np. stres mięśniowo-szkieletowy przede wszystkim u obciążonej fizyczną pracą ludności osadowej, a urazowość u ludności grodowej. Sądzę, że takie spostrzeżenie można uczynić dla całej populacji, a nie tylko w stosunku do pochowanych atypowo osobników - to kolejna rzecz, którą byłoby warto sprawdzić.

W podrozdziale 4.2.2 interesująca i przekonująca jest interpretacja i powiązanie osteobiografii osób z pochówków atypowych z chronologią cmentarzy, co pozwala wnioskować, że najczęściej pochówki atypowe dotyczyły najwcześniejszych okresów funkcjonowania osadnictwa na terenie Wielkopolski. Ważne w tym przypadku są różnice w rodzajach pochówków atypowych w zależności od charakteru osadnictwa i znaczenie poszczególnych większych (grody) i mniejszych (osady) ośrodków pełniących często role służebne od poł. X wieku (Ostrów Lednicki) po XIII-XIV w. (Dziekanowice).

Zaskakuje nieco czytelnika informacja dotycząca migracji i obecności „obcych” w lokalnej populacji wśród osób pochowanych atypowo. Wbrew oczekiwaniom Autorka nie zaobserwowała różnic w pochówkach osób o lokalnym i nielokalnym pochodzeniu.

Należy podkreślić, że właściwą dyskusję stanowi dopiero rozdział 4.3, w którym jest szeroko przedstawione podejście różnych autorów do fenomenu atypowych pochówków i ich zwyczajowej



interpretacji będącej pod wpływem rozmaitych stereotypów. Owe stereotypy Autorka po części obala, a niektóre z nich potwierdza analizując swój obszerny materiał.

Zwrócić jednak muszę uwagę na fragment (str. 207) dotyczący analizy częstości występowania parametrów związanych z jakością życia, rodzajem śmierci, a także sposobem potraktowania szczątków w populacjach pochowanych typowo i atypowo na danym stanowisku. Píše Autorka, że nie stwierdziła „istotnych statystycznie różnic” pomiędzy pochowanymi w sposób szczególny i „normatywny”, a także wzajemnych różnic pomiędzy pochowanymi atypowo. Z wcześniejszych rozdziałów nie wynika, że używała Autorka jakichkolwiek metod statystycznych. Jeżeli takie analizy były przeprowadzane należało je zamieścić w pracy i w rozdziale dotyczącym wyników pokazać. Zwłaszcza, że charakterystyk populacji, z których wywodzili się atypowo pochowani, też Autorka nie przedstawiała. Proponuję uzupełnić brakujące informacje lub z określenia „istotne statystycznie różnice” się wycofać.

Wnioski (rozdział 4.4), w większości są prawidłowo sformułowane, z wyjątkiem pierwszego dotyczącego dominacji pochówków męskich wśród grobów atypowych. Argumenty przeciwko takiemu, autorytatywnemu zresztą, stwierdzeniu przedstawiłam we wcześniejszej części recenzji. Za słuszne i interesujące natomiast należy uznać pozostałe wnioski wskazane przez Autorkę, a szczególnie takie jak: brak udowodnionego wpływu niskiego statusu społecznego na nietypowe praktyki funeralne, prawdopodobny wpływ okoliczności zgonu na atypowość pochówku, a także stwierdzenia, że atypowość wiąże się z okresami znacznych przemian społecznych i kulturowych w najwcześniejszych fazach średniowiecza. Przejście do obrządku chrześcijańskiego, przemiany polityczne, utarta znaczenia niektórych ośrodków władzy z pewnością wpływały na takie emocje jak strach przed innością, reakcja na ból i cierpienie, a ostatecznie agresja – tak to zauważa Autorka zwracając uwagę badaczy na istotne zjawiska niesłusznie wcześniej pomijane, a znaczące w interpretacji obyczajowości funeralnej.

Podsumowując pragnę stwierdzić, że Doktorantka podjęła się trudnego zadania uporządkowania poglądów, które powstawały na bazie pobieżnego przyporządkowania atypowości wybranym formom pochówku, bez próby oceny losów ludzi w nich pochowanych. Dokonała szczegółowego opisu wielu osteobiografii, co było zadaniem czasochłonnym i niełatwym, podjęła się sformułowania podstawowych wniosków i zaplanowania przyszłych badań. Tak więc przedstawiona do recenzji dysertacja jest cennym źródłem informacji i świadczy o doskonałym przygotowaniu Autorki do podjętego tematu. Podkreślić należy, że praca Pani Olgi Dec, pomimo niedociągnięć i uchybień, które wcześniej wymieniłam, rzuca nowe światło na podejście do spotykanej na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach „inności”. Słusznie proponuje kompleksowe podejście do tej problematyki, opierające się nie tylko na interpretacjach archeologów, ale także biologów człowieka i bioarcheologów zajmujących się szczątkami ludzkimi.



Moja ostateczna opinia o dysertacji i jej wartości jako pracy badawczej i aplikacyjnej jest **pozytywna**. W związku z tym stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani mgr Olgi Dec spełnia warunki określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668) i wnoszę do Rady Dyscypliny Archeologia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu o dalsze procedowanie związane z nadaniem stopnia doktora nauk humanistycznych pani mgr Oldze Dec.

Barbara Kwiatkowska

Wrocław dn. 10 listopada 2025 r.

DZIĘKAN
Wydział Archeologii
AM
prof. dr hab. Andrzej Michałowski

VIDI DECANUS